**Na co zwrócić uwagę kupując używane auto?**

**Zakup używanego auta nigdy nie należał do najprostszych czynności. Pół biedy, jeśli mamy jakieś pojęcie na temat motoryzacji lub podczas zakupu towarzyszy nam ktoś kto dysponuje odpowiednią wiedzą. Ale co zrobić, jeśli zupełnie nie znamy się na mechanice? Podpowiadamy, na co należy zatem zwrócić szczególną uwagę.**

Kupno auta nowego, prosto z salonu, to wydatek, na który nie każdy jest w stanie sobie pozwolić. Nic więc dziwnego, że nie tylko w Polsce dużym powodzeniem cieszą się samochody używane.

Analiza dostępnych ofert może przyprawić nas o niemały ból głowy. Niezależnie od tego, czy swoją uwagę skierujemy na giełdy samochodowe, komisy w Polsce lub za granicą, prywatne ogłoszenia w prasie czy internecie, szybko dojdziemy do wniosku, że w branży motoryzacyjnej podaż znacznie przewyższa popyt.

Jak zatem dokonać właściwego wyboru i kupić pojazd, który posłuży nam co najmniej przez kilka następnych lat?

**Zaczynamy od obejrzenia auta**

- Zakup używanego samochodu zawsze niesie za sobą pewne ryzyko, które można jednak zminimalizować. Podstawą będzie kompletny wywiad ze sprzedającym. Dobrze, jeśli zawieramy umowę z kimś znajomym lub poleconym – szanse na to, że powie nam prawdę istotnie wtedy wzrastają – mówi Grzegorz Król, kierownik serwisu w Centrum Motoryzacyjnym Martom, należącym do Grupy Martom.

Auto rzecz jasna trzeba też dokładnie obejrzeć. Jeśli sami nie czujemy się na siłach i w naszym przekonaniu nie będziemy potrafili prawidłowo wychwycić ewentualnych usterek, na oględziny warto zabrać ze sobą np. zaprzyjaźnionego mechanika.

Na co przede wszystkim powinniśmy zwracać uwagę? Istotny jest stan karoserii: wgniecenia, zaprawki malarskie czy ewentualne ślady korozji. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości co do oryginalności powierzchni, warto poprosić o udanie się do specjalistycznego zakładu, w którym fachowiec sprawdzi m. in. grubość naniesionego lakieru.

**Wnętrze też się liczy**

To, jak dane auto prezentuje się z zewnątrz to jedno. Dużo o jego historii powie nam także wnętrze. Pamiętajmy, by nie sugerować się jedynie wskazaniami licznika – dość powszechną praktyką jest bowiem jego cofanie przed sprzedażą.

Lepiej przyjrzeć się zużyciu poszczególnych elementów: kierownicy, fotela kierowcy i gałki zmiany biegów.

- Oczywiście, zawsze możemy trafić na nieuczciwego sprzedawcę, który oferując nam auto w znacznie gorszym stanie technicznym niż to, co widzimy, zadbał o wymianę tych części. Nie mniej jednak nierzadko na tej podstawie jesteśmy w stanie wyciągnąć dość trafne wnioski – dodaje przedstawiciel Grupy Martom.

**Oceniamy stan techniczny**

Kolejnym krokiem, którego w procesie zakupu z pewnością nie powinniśmy pominąć, jest jazda próbna. Bez niej nie będziemy bowiem w stanie podjąć racjonalnej decyzji. Dyskwalifikujące mogą być zwłaszcza nieprawidłowa praca silnika, wszelkie luzy zawieszenia czy jakiekolwiek stukanie wydobywające się ze skrzyni biegów.

Podobnie jak z lakierem, także tu jeśli nie czujemy się na siłach, by samodzielnie dokonać oceny, możemy skorzystać z pomocy specjalistów. Coraz więcej zakładów mechanicznych oferuje swoim klientom możliwość sprawdzenia samochodu przed zakupem.

Usługa ta obejmuje na ogół kontrolę spodu pojazdu w celu zlokalizowania ewentualnych wycieków, zweryfikowanie stanu zawieszenia na ścieżce diagnostycznej, osłuch silnika oraz podłączenie go do komputera i wykrycie wszelkich nieprawidłowości. Badanie tego typu trwa około 40 minut, a jego cena oscyluje w granicach 100 zł.

**Badania techniczne mówią dużo**

Przystępując do kupna auta warto też sprawdzić termin ważności badań technicznych.

- Każdy starszy pojazd, by mógł zostać dopuszczony do ruchu, co roku musi bowiem zostać gruntownie sprawdzony według ściśle określonych procedur. Jeśli w pojeździe, który chcemy kupić, badania techniczne właśnie przestają być aktualne, należy zachować szczególną ostrożność – zauważa na koniec ekspert Grupy Martom.

W najlepszym razie rychłe wykonanie badań będzie się wiązało z dodatkowym kosztem z naszej strony. Gorzej, jeśli samochód posiada jakąś ukrytą wadę, przez którą żaden diagnosta nie pozwoli nam nim legalnie podróżować.

Zawsze w takim wypadku powinniśmy nalegać, by wspólnie odwiedzić stację kontroli pojazdów i rozwiać wszelkie wątpliwości. Żaden uczciwy sprzedawca nie powinien zgłaszać wobec tego jakichkolwiek obiekcji. Jeśli jednak natrafimy na pewien opór w tej kwestii – zdecydowanie powinniśmy zrezygnować z transakcji.